GAZETA USTROŃSKA

Nr 43(116)/93 28 października — 3 listopada 2000 zł

SESJA RM

UROCZYSTOŚCI LISTOPADOWE

KURACJUSZ

SPORT SZKOLNY

SZANOWANIE ODMIENNOŚCI

Rozmowa z ks. dr Henrykiem Czemborem

Skąd wywodzi się Święto Reformacji i od kiedy jest obchodzone?
Jest to święto powstałe z ustanowienia Kościoła dla podkreślenia znaczenia reformacji. Data 31 października, wynika z uznania znaczenia czynu dokonanego przez księdza doktora Marcina Lutra, który 31 października 1517 roku przybił swoje tezy przeciwko odpustom do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze. W momencie przybijania tych tez i zaraz potem, trudno było przewidzieć znaczenie tego faktu. Dziś, dość powszechnie uważa się, że odegrał on rolę swoistego kamienia, który pociągnął za sobą lawinę i spowodował przeprowadzenie reform w Kościele. Przy czym trzeba sobie uświadomić, że sama potrzeba reform w Kościele była już uświadamiana co najmniej w XV w. Stąd w XV w. zwoływane były specjalne sobory, tzw. sobory reformatorskie, które miały przeprowadzić reformę Kościoła. To się nie udało i przesunęło się w czasie na wiek XVI. Tak to jednak w historii bywało, że w momencie kiedy próbowano doprowadzić do ujednolicenia, wprowadzenia większej dyscypliny, rygoryzmu, usunięcia braków, nadużyć, dochodziło do sporów na ten temat i nie zawsze udawało się wypracować jednolitą koncepcję, jak należy te zmiany przeprowadzić. Jest charakterystyczne, że podziały Kościoła zwykle następowały nie w okresie jego słabości, ale wtedy kiedy Kościół dokonywał naprawy swego stanu. Stąd schizma wschodnia w 1054 r. powstała w momencie, gdy w Kościele wschodnim i zachodnim starano się przeprowadzić reformy, starano się usunąć to co złe, to co niegodne Kościoła, doprowadzić do ujednolicenia liturgii, zwiększenia dyscypliny. Podobnie miała się sprawa w XVI w. kiedy okazało się, że same władze zwierzchnie Kościoła nie są w stanie przeprowadzić reformy. Do tego doszła jeszcze sprawa przeżycia się całej koncepcji średniowiecza, a więc koncepcji uniwersalizmu jedności Europy. Ten uniwersalizm zastąpiony zostaje poczuciem niezależności, oddzielności poszczególnych państw. W wieku XVI inicjatywę w sprawach reformy Kościoła przejmują władze państwowe. Tu trzeba sobie uświadomić, że zarówno w starożytności jak i w średniowieczu sprawy kościelne, religijne były uważane za sprawy państwa. Władcy po swojemu przeprowadzają reformy kościelne w swoich państwach. Przez dłuższy czas, gdzieś do lat trzydziestych XVI w., uważano, że ostatecznie reformy zostaną przeprowadzone przez zwołanie soboru. Niestety sobór został zwołany tak późno, że w międzyczasie doszło do ukształtowania się poszczególnych kościołów wyznaniowych. Sam Sobór Trydencki był już nastawiony antyreformacyjnie. Sobór ten przeprowadził reformy, ale już tylko w tej części Kościoła, która pozostała wierna papieżowi. Można powiedzieć tak: do XVI w. Kościół zachodni stanowi jedną całość, z tym że są w nim rozmaite pęknięcia, natomiast wiek XVI doprowadza do wyłonienia się z Kościoła zachodniego, różnych kościołów wyznaniowych, z których każdy ma swoją specyfikę, ma swoją tożsamość określoną w księgach wyznaniowych. Tak jest w kościele luterańskim, gdzie ostateczne ustalenie tych ksiąg nastąpiło

(dokończenie na str. 2)

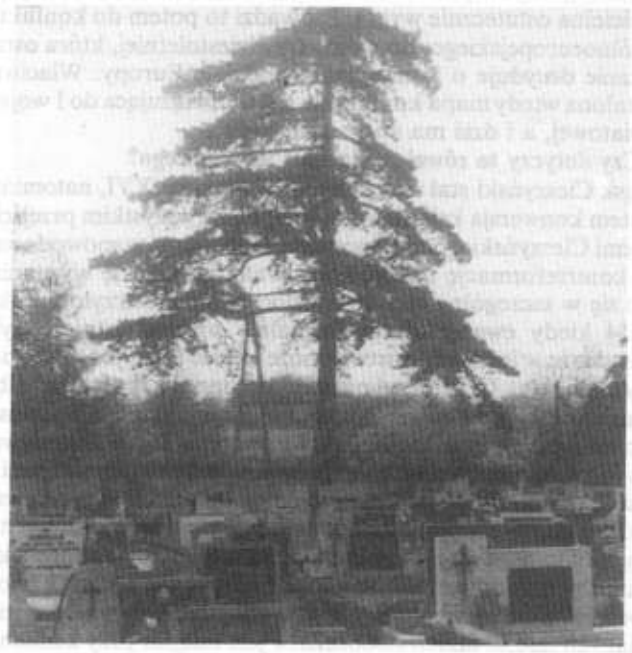

1 listopada znów spotkamy się na cmentarzach by przywołać pamięć bliskich, którzy odeszli. Na grobach zapłoną znicze, przyozdobią je kwiaty. Pomyślmy również o grobach, które pozostają w zapomnieniu. Niech na nich też zapłonie choćby jedna świeca, niech swym wyglądem nie odbiegają od innych grobów. W tym szczególnym dniu, gdy znajdziemy się już na cmentarzu, uczcijmy chwilą zadumy wszystkich zmarłych.

Fot. W. Suchta

Obradowała Europejska Unia Niewidomych

CHCĄ NORMALNIE ŻYĆ

Od 6 do 9 października w Ośrodku Leczniczo-Rehabilitacyjnym Polskiego Związku Niewidomych „Kos" w Ustroniu-Zawodziu odbyło się IV Zgromadzenie Generalne Europejskiej Unii Niewidomych.

Obecni byli przewodniczący Światowej Unii Niewidomych **David Blyth** z Australii, przewodniczący Europejskiej Unii Niewidomych **Arne Husveg** z Norwegii, Wiceprzewodniczący Europejskiej Unii Niewidomych **Rodolfo Cattani**, Sekretarz Generalny **John Wall** z Wielkiej Brytanii, skarbnik **Eugene Loeff** z Holandii, przewodniczący Zgromadzenia Generalnego Polskiego Związku Niewidomych **Tadeusz Madzia**, Wiceprzewodniczący ZGPZN

(cd. na str. 5)

LISTOPADOWA KWESTA

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi uprzejmie zawiadamia, że za zgodą burmistrza odbędzie się 1 listopada przed ustrońskimi cmentarzami kwesta. Członkowie Towarzystwa będą zbierali pieniądze na prowadzony Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy w Ustroniu-Nierodzimiu.

SZANOWANIE ODMIENNOŚCI

(dokończenie ze str. 1)

w 1580 roku, przy czym najważniejsze z tych ksiąg wyznaniowych, poza wyznaniami wiary starożytnego kościoła, to Konfesja Augsburska i Katechizmy Lutra. Najważniejsza jest Konfesja Augsburska i dlatego Kościół luterański w Polsce nazywa się Ewangelicko-Augsburskim.

Od kiedy można mówić o wyodrębnieniu się Kościoła ewangelickiego?

Sprawy rozstrzygają się w latach dwudziestych i trzydziestych XVI w. Czterdzieste lata przynoszą już ukonstytuowanie się i określenie tożsamości kościołów wyznaniowych. W drugiej połowie XVI w. dochodzi do wojen religijnych wewnątrz poszczególnych państw. Chodziło o to, która koncepcja kościelna ostatecznie wygra. Prowadzi to potem do konfliktu ogólnoeuropejskiego, do wojny trzydziestoletniej, która ostatecznie decyduje o konfesyjnym podziale Europy. Właciwie ustalona wtedy mapa konfesyjna jest obowiązująca do I wojny światowej, a i dziś ma swoje znaczenie.

Czy dotyczy to również Śląska Cieszyńskiego?

Śląsk Cieszyński stał się ewangelicki w wieku XVI, natomiast potem konwersja księcia w 1610, a przede wszystkim przejście Ziemi Cieszyńskiej pod panowanie Habsburgów spowodowało kontrreformację i akcję skierowaną na zmianę wyznania. To się w szczególny sposób uwidoczniło i zaostrzyło w roku 1654 kiedy ewangelicyzm formalnie przestał istnieć. Była zasada, że w jednym państwie może istnieć tylko jeden kościół wyznaniowy. Ci którzy należeli do innego kościoła, albo musieli dokonać konwersji na panujące wyznanie, albo państwo opuścić. Oczywiście zdarzały się przypadki, że dokonywano formalnie konwersji, a pozostawano przy swoim wyznaniu. Na terenach trudno dostępnych zostawały enklawy, zostawali ludzie, którzy mimo prześladowań pozostawali wierni swemu wyznaniu. Stąd w cieszyńskim pozostały grupy ewangelickie mimo prześladowań. Grupy te chroniły się w górach i swoje życie religijne pielęgnowały potajemnie. Jednym z najbardziej znanych miejsc takich nabożeństw jest miejsce przy kamieniu na Równicy. Dlatego u nas wspominanie reformacji łączy się ze wspominaniem czasów kontrreformacji, czasów walki o zachowaniie swojej tożsamości, o zachowanie wierności swojemu wyznaniu.

Jak święto Reformacji jest obchodzone? Czym jest dla Kościoła?

Jest to święto tego konkretnego Kościoła wyznaniowego, w którym przypomina on siebie swoją własną tożsamość. Zwiastowanie tego święta nakierowane jest na przypomnienie sobie dlaczego ten kościół wyznaniowy powstał, przypominanie zasadniczych prawd wiary i przypominanie tych ludzi, przez których Bóg dokonał reformy Kościoła. Święto Reformacji obchodzone jest albo na nabożeństwach, albo na specjalnych uroczystościach reformacyjnych, gdzie na podstawie Słowa Bożego przypomina się zasadnicze prawdy reformacji: że Kościół czerpie swoje wiadomości o Bogu tylko z Pisma Świętego — zasada sola Christus, że zbawienie dokonuje się tylko z łaski Bożej przez wiarę — zasada sola gratia, sola fide. To zasadnicze prawdy określające tożsamość ewangelicyzmu. Tezy Lutra były wystąpieniem przeciwko pobożności uczynkowej. Spór, który wyniknął po jego tezach dotyczył pytania w jaki sposób człowiek zostaje usprawiedliwiony, zbawiony. Średniowieczna pobożność podkreślała znaczenie człowieka i jego dobrych uczynków w dziele zbawienia. Natomiast reformacja podkreśla, że każdy człowiek potrzebuje zbawienia. Nie ma możliwości zasłużenia sobie na zbawienie. Zbawienie jest darem łaski Bożej. Człowiek tylko przyjmuje poprzez wiarę ten dar. Sam Luter uważał siebie za człowieka jak najbardziej wiernego swojemu Kościołowi i nigdy przez całe swoje życie nie myślał o rozbiciu Kościoła. To samo dotyczy innych reformatorów. Walczyli o to, by Kościół poprawić, żeby Kościół wrócił do tego czym być powinien, żeby został uwolniony od wszystkich naleciałości i błędów. I tak w najlepszej wierze, chcąc utrzymać jedność i świętość Kościoła doprowadzono do rozbicia, do stworzenia kościołów wyznaniowych.

Czy ekumenizm nie jest próbą dążenia do odzyskania jedności Kościoła?

O jedności mówi się w ramach kościołów chrześcijańskich. Wynika to z istoty Kościoła, który jest jeden, święty, powszechny, apostolski. Właśnie z jednością Kościoła mamy największy problem. Zwykle przy tłumaczeniu tej rozbieżności pomiędzy zasadą jednego Kościoła, a tym z czym spotykamy się na co dzień, czyli z wielkością, różnorodnością kościołów chrześcijańskich, mówimy, że istnieje mistyczny Kościół Chrystusowy, ten Kościoł niewidzialny, który łączy wszystkich chrześcijan. Natomiast w tym świecie, ten jeden niewidzialny Kościół ujawnia się w Kościele podzielonym na różne części — kościoły wyznaniowe. Ideałem do którego dążymy jest jedność. Podział na kościoły wyznaniowe, jak i podziały w ramach kościołów wyznaniowych są czymś niewłaściwym, czymś co trzeba przezwyciężyć. Podziały biorą się stąd, że w Kościele mamy do czynienia nie tylko z czynnikiem boskim, który jednoczy, ale także z czynnikiem ludzkim, który dzieli. Ekumenizm wyrasta ze świadomości , że rozbicie jest czymś niewłaściwym.. Doświadczenia dziesięcioleci ruchu ekumenicznego przyniosły rozczarowanie — osiągnięcie jedności organizacyjnej jest niemożliwe. Natomiast efektem ruchu ekumenicznego jest wzrost wzajemnego poszanowania i zrozumienia. Kościoły poznają swoją naukę, obyczaje, kult, pobożność i dostrzegają coraz więcej wspólnego, ale i uczą się wzajemnego poszanowania swoich odmienności. Dzisiaj mówi się o jedności w różnorodności. Każdy z nas jest odmienny ale czujemy przynależność do tego jednego niewidzialnego Kościoła, przynależność do Chrystusa Pana. Na tym gruncie możliwa jest współpraca, wzajemne poszanowanie i wspólna działalność. Bóg stworzył każdego człowieka innym i stąd w każdej sprawie, nawet tej najświętszej, występują różne spojrzenia. Nie ma możliwości, by wszystkich doprowadzić do tych samych poglądów. Natomiast jest możliwość i do tego powinniśmy dążyć, wzajemnego szanowania się nie tylko w tym co mamy wspólne, ale i w tym co mamy różne.

Rozmawiał: **Wojsław Suchta**

TO I OWO Z OKOLICY

Szpital Śląski w Cieszynie wzbogacił się o encefalograf (za 230 mln zł). Urządzenie wspomaga diagnostykę psychiatryczną i neurologiczną.

★ ★ ★

W związku z 75-leciem powołania Rady Narodowej Księstwa-Cieszyńskiego, Macierz zorganizowała wielki konkurs historyczny dla uczniów szkół podstawowych i średnich z całego regionu. Wkrótce odbędą się finały w Cieszynie.

★ ★ ★

Brenna może pochwalić się polami namiotowymi, które znajdują się w Centrum, Leśnicy i Hołcynie. Miejsc jest 250. Na weekendy do Brennej przyjeżdża ok. 10 tys. osób, głównie z Górnego Śląska.

Javorex — prywatna firma z Wisły prowadzi wykonastwo biodomów. Pierwsze dwa stanęły parę miesięcy temu w Cisownicy. Koszt podstawowy wynosi 345 mln zł.

★ ★ ★

Mimo kłopotów finansowych do Wisły przyjeżdżają dzieci z zadymionego Śląska, by odpoczywać tu i uczyć się w ramach tzw. zielonych szkół.

★ ★ ★

Graniczny Cieszyn wciąż w środy i soboty zalewa „czeski potop". Na targowisko przybywa prawie cała republika. Strażnicy graniczni notują rekordy. Liczba przekraczających granicę w te dni wynosi 130 — 150 tys. Do tego jeszcze po kilka tysięcy autobusów i samochodów osobowych. Cieszyn się dusi!

★ ★ ★

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Juvenia" w Cieszynie zostały sprywatyzowane. Nowi właściciele zapłacili 200 mln zł i zobowiązali się pokryć niebagatelne zadłużenie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Główne uroczystości związane z obchodami 75. rocznicy powstania Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego odbyły się 19 października w Cieszynie. Delegacje 14 gmin Śląska Cieszyńskiego złożyły wiązanki kwiatów pod tablicą na Domu Narodowym. Były też delegacje młodzieży szkolnej, kombatantów oraz wojewoda Mirosław Styczeń. Wraz z innymi kwiaty od mieszkańców naszego miasta złożyła delegacja w składzie: burmistrz Hanus, przewodniczący RM Zygmunt Białas, członek Zarządu Miasta Emilia Czembor. Wieczorem w cieszyńskim teatrze odbyła się uroczysta sesja Rad Gmin Ziemi Cieszyńskiej, po której w części artystycznej Teatr Śląski z Katowic wystawił „Wesele" Stanisława Wyspiańskiego.

☆ ★ ☆

Na ślubnym kobiercu stanęli:
16 października 1993 r.

Zofia Wróblewska, Ustroń i **Emil Kohut** Ustroń
Małgorzata Skucha, Katowice i **Tomasz Nowak** Ustroń
Anna Pilch, Ustroń i **Eugeniusz Greń** Ustroń

☆ ★ ☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Helena Marianek, lat 80 ul. Lipowska 150
Zdzisław Ostafin, lat 80, ul. Złocieni 16
Jadwiga Leśniak, lat 80, Oś. Cieszyńskie 4/49
Maria Trombala, lat 85, ul. Przetnica 6
Irena Ebert, lat 85, ul. Dworcowa 1

☆ ★ ☆

15 października br. w Trzyńcu odbyło się spotkanie Komisji Ochrony Środowiska Związku Komunalnego Gmin Ziemi Cieszyńskiej ze Starostą i pracownikami ochrony środowiska Urzędu Miejskiego w Trzyńcu. Gospodarze spotkania otwarcie omówili problemy związane z ochroną środowiska w rejonie Trzyńca. Prawdziwą zazdrość członków Komisji wzbudziła nowoczesna stacja monitoringowa badająca jakość powietrza, połączona ze specjalnym telefonem informującym codziennie o jakości powietrza.

Ustalono też konieczność ciągłej wymiany informacji a także doświadczeń. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz naszego miasta. Być może Trzyniec wypożyczy na pewien okres stację monitoringową Ustroniowi.

☆ ★ ☆

W Gazecie Ustrońskiej nr 3/39 pisaliśmy, że 15 października ubiegłego roku przyjechała do Domu Wczasowego „Chemik" 83—osobowa grupa uchodźców i repatriantów z byłej Jugosławii. Na początku mówiło się, że prawdopodobnie będą oni przebywać w ośrodku do końca marca. Obecnie, przebywa tam jeszcze grupa 24 Bośniaków, którzy 15 października obchodzili pierwszą rocznicę swojego pobytu w naszym mieście. Podobnie jak w „Chemiku" również w „Sasance" przebywa 70 osobowa grupa uchodźców z Bośni.

Jak widać, zaaklimatyzowali się u nas na dobre. Jak długo będą gościli w Jaszowczu — nie wiadomo, podobnie jak nie znany jest termin przyjazdu nowej grupy. (M.L.)

Ci, którzy od nas odeszli:

Józef Kotas, lat 62, ul. Daszyńskiego 25

KRONIKA POLICYJNA

14/15.10.93 r.
W nocy, około godziny 1.00 na ulicy Skoczowskiej, kierujący samochodem marki Ford Transit, mieszkaniec Ogrodzonej, będąc w stanie nietrzeźwym, 2,54 prom. doprowadził do kolizji i uszkodzenia swego samochodu. Sporządzono wniosek do kolegium.

15/16.10.93 r.
W nocy, dokonano kradzieży samochodu marki Audi 100, na szkodę obywatela Chorwacji. Pojazd skradziono sprzed D.W. „Orlik" na Zawodziu.

16.10.93 r.
Około godziny 9.30. na ulicy 3—Maja, doszło do kolizji drogowej, pomiędzy samochodem marki Fiat 125p a Fiatem 126p. Obaj kierowcy byli mieszkańcami województwa katowickiego. Nałożono mandat karny.

16.10.93 r.
Około godziny 10.00, na ulicy Strażackiej, kierujący samochodem marki Star, podczas wykonywania manewru cofania najechał na samochód marki Fiat 126p. Sprawców ukarano mandatem karnym.

16/17.10.93 r.
Dokonano kradzieży samochodu marki Mercedes 200, numer rejestracyjny HM—TX 634, własności obywatela Niemiec. Pojazd został skradziony spod D.W. „Sokół".

17.10.93 r.
Około godziny 4.30 w Ustroniu Centrum, zatrzymano znajdującego się w stanie nietrzeźwym mieszkańca Rudy Śląskiej, kierującego samochodem ciężarowym. Wynik badania alkometrem 0,75 prom. (M.L.)

STRAŻ MIEJSKA

14.10. — interwencja w „Budopolu" dotycząca bałaganu przy ulicy Szpitalnej.

15.10. — zakłócanie porządku publicznego przez młodzież na ulicy Lipowej. Hałasującym młodzieńcom udzielono nagany.

16.10. — szczegółowa kontrola Bulwarów Nadwiślańskich od Ustronia Nierodzimia aż po Dobkę i Zawodzie.

18.10. — stwierdzono zniszczenie deptaku w Ustroniu Jaszowcu, między domami wczasowymi Gwarek i Jawor, przez ciężki sprzęt budowlany. Postępowanie wyjaśniające w toku.

19.10. — stwierdzono zanieczyszczenie ulicy Sanatoryjnej gliną i ziemią rozsypaną z samochodów ciężarowych. Winnym nakazano uporządkowanie drogi.

20.10. — wyjazd z dziećmi z Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego z Nierodzimia, do Cieszyna na wystawę prac dziecęcych.

(M.L.)

Rutynowa kontrola. Fot. W. Suchta

BILARD I BRYDŻ

Z okazji rozpoczęcia sezonu bilardowego „Zima 93/94" członkowie Sekcji bilardowej działającej przy Zakładowym Domu Kultury „Kuźnik" rozegrali turniej błyskawiczny. W klasyfikacji generalnej I miejsce i butelkę żywieckiego piwa zdobył Jan Tyrna, a II Andrzej Paszcza i Zbigniew Hołubowicz.

Równocześnie rozgrywane były spotkania brydżowe. Zawodnicy otrzymali kiełbaski z grilla, golonko, kawę i herbatę. Tradycyjnie zawody były w większej mierze spotkaniem towarzyskim niż zaciętą rywalizacją sportową. (M.L.)

SESJA RM

22 października obradowała Rada Miejska na 48 sesji w tej kadencji. Obrady prowadzili: w pierwszej części zastępca przewodniczącego RM **Franciszek Korcz**, a w drugiej przewodniczący RM **Zygmunt Białas**.

Tradycyjnie jednym z pierwszych punktów obrad były zapytania mieszkańców. **Bogumiła Kaczmarczyk** skierowała do Rady swe wątpliwości wynikające z planów budowy w Ustroniu kasyna. Jej zdaniem liczba policjantów w naszym mieście jest niewystarczająca, a należy się spodziewać przybycia wraz z hazardem dobrze uzbrojonego świata przestępczego. Ponadto plan budowy kasyna na łąkach między osiedlami jest sprzeczny z obowiązującymi przepisami. Mieszkanka chciała też dowiedzieć się, jaki kapitał stoi za planami budowy, a obawy budzi też fakt prania w kasynach „brudnych piniędzy". Nie wiem czy tu już rządzi mafia — kończyła swe wystąpienie przewodnicząca Unii Demokratycznej w Ustroniu.

Odpowiadając burmistrz **Kazimierz Hanus** poinformował mieszkankę, iż nikt nie planuje na łąkach w centrum budowy kasyna, które ma powstać w kompleksie rekreacyjno-sportowym na Zawodziu. Natomiast zapewnienie bezpieczeństwa należy do właściciela kasyna. Obecny na sesji **Ireneusz Izdebski** ze spółki chcącej budować kasyno stwierdził, że został sprawdzony już przez FBI i UOP, a przypuszczalnie zgodę na budowę otrzyma w listopadzie. Przedsiębiorca zarzucił RM opieszałość w załatwianiu całej sprawy. Ma pieniądze, chce płacić i nie rozumie dlaczego nie może. Burmistrz wyjaśnił przedsiębiorcy, że przedłużanie nie wynika ze złej woli, ale z konieczności wystawienia na sprzedaż w publicznym przetargu obiektów i terenów należących do miasta, a które chce zakupić spółka „Izdebski-Reale". Na to konieczna jest uchwała RM. Z kolei B. Kaczmarczyk chciała się jeszcze dowiedzieć od I. Izdebskiego skąd ma pieniądze na to przedsięwzięcie, na co ten skierował ją po informacje do UOP.

Antoni Kędzior zaapelował do radnych o niezapominanie o Lipowcu przy uchwalaniu budżetu na 1994 r. Chciał też dowiedzieć się czy świetlica w Lipowcu została przez miasto sprzedana.

— Nie zapominamy o Lipowcu — odpowiadał burmistrz. Świetlica natomiast czeka na nabywcę. Niestety charakter i położenie obiektu sprawia, że nie ma chętnych.

Pan **Kowala** pytał o możliwości wybudowania zejścia z barierką dla pieszych między ulicami Wantuły i Konopnickiej. **F. Korcz** dodał, iż w sprawie zejścia interweniował już rok temu, trudno jednak rozstrzygnąć, kto to ma zrobić: miasto czy SM „Zacisze". Wszystko wskazuje na to, że zejście z barierką będzie musiało w końcu zrobić miasto.

Jan Małysz prosił o większe zainteresowanie RM dzielnicami peryferyjnymi Ustronia, szczególnie chodziło mu o Dobkę i budowę tam dróg. Radny **Wacław Czapla** poinformował, że Komisja Gospodarki Komunalnej RM obejrzała wszystkie drogi, w sprawie których interweniują mieszkańcy. Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że powstają nowe osiedla gdzie mieszka wiele rodzin i tam w pierwszej kolejności przeznacza się pieniądze, a jeżeli ktoś decyduje się na budowę domu w górach to robi to na własne ryzyko — mówił **W. Czapla.**

Swe pytania do burmistrza kierowali też radni. Z. Białas chciał się dowiedzieć co zamierza się zrobić z „garbami" na ul. Brody, jednocześnie radził pomalowanie ich na biało. Burmistrz zadeklarował, że do 15.XI. „garby" zostaną przeprofilowane.

W. Czapla pytał o możliwość poszerzenia drogi w Lipowcu w związku z możliwością uruchomienia połączenia autobusowego z Brenną przez Lipowiec. Zastępca burmistrza **Tadeusz Duda** powiedział, że wstępnie ustalono, że kursy na tej trasie rozpoczną się od 1 grudnia.

O remont ul. Pod Grapą, aptekę i pocztę w Polanie pytała **Bernadeta Blanik**. Odpowiadał burmistrz: Remont ulicy przerwano gdyż skończyły się pieniądze. Otworzenie apteki i poczty nie jest zadaniem miasta, które jednak angażuje się w te zadania w miarę swoich możliwości. W przypadku apteki przeszkodą jest brak odpowiedniego lokalu, a uruchomienie poczty jest nieopłacalne ekonomicznie dla firmy „Poczta Polska".

Radny **Henryk Gaś** zapytał czy miasto myśli o przejęciu Prażakówki, gdyż prawdopodobnie Kuźnia zdecyduje się oddać ten obiekt za darmo. Burmistrz potwierdził, że do niego też dotarła taka informacja. Obecnie miasto czeka na wpłynięcie oficjalnego pisma w tej sprawie. Jeżeli wpłynie trzeba będzie się zastanowić skąd brać pieniądze na utrzymanie tego obiektu.

F. Korcz postulował ustawienie większej ilości ławek w mieście, szczególnie przy ulicach leżących poza centrum, na których jednak jest ruch pieszy kuracjuszy i mieszkańców.

Na sesji radni przegłosowali uchwałę w sprawie likwidacji Gospodarstwa Usług Komunalnych „MUK" i włączenia go do zakładu budżetowego ADM. Informację o pracach nad budżetem przedstawiła skarbnik **Teresa Pol-Blachut**, a wskazówki do budżetu 94 r. przyjęto w formie uchwały. Dyskusję wzbudziła uchwała o sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości na Zawodziu. Chodziło tu o tereny pod przyszły kompleks z kasynem. Naczelny Lekarz Uzdrowiska **Jan Rottermund** stwierdził, że podejmowanie takiej uchwały bez jego zgody jest niezgodne z ustawą o uzdrowiskach. Przed uchwałą powinny być przedstawione plany. Radca prawny UM **Teresa Banszel** poinformowała, że uchwała przeznacza jedynie do sprzedaży, nie mówi nic o tym kto kupi. W swych wypowiedziach radni byli zgodni, iż nie należy całej sprawy blokować. **Wiktor Pasterny** stwierdził, że obecnie rosną tam jedynie chwasty i bardzo dobrze jeżeli ktoś zechce nabyć te nieruchomości i zagospodarować. Natomiast **W. Czapla** zastanawiał się, że skoro jest tyle kasyn na całym świecie, to właśnie jak raz do Ustronia zjadą się wszyscy przestępcy. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę o zbyciu nieruchomości na Zawodziu. Wiadomo, że obecnie jedynym poważnym kontrahentem chcącym kupić tą nieruchomość jest spółka „Izdebski-Reale Ustroń" zamierzająca postawić tam kompleks rekreacyjny z kasynem.

48 sesja miała też swą uroczystą część, a za taką uznać można na pewno nadanie przez Radę Miejską tytułu Honorowego Obywatela miasta Ustronia profesorowi **Janowi Szczepańskiemu.** Sylwetkę wielkiego ustroniaka przedstawili **Marian Żyromski** i **Stanisław Niemczyk**, a honorowy tytuł odebrał z rąk burmistrza i przewodniczącego RM krewny profesora.

Nadano również wyróżnienia „Za zasługi dla miasta Ustronia" osobom szczególnie zasłużonym w swej działalności oświatowej i kulturalnej. Otrzymali je: **Maria Cieślar, Henryk Czembor, Janina Guzkiewicz, Bogusław Heczko, Anna Kozieł, Rudolf Mitręga, Karol Sikora, Jan Szlaur, Alojzy Waszek, Marian Żyła i Halina Kojma.**

Wojsław Suchta

Fot. W. Suchta

CZWÓRBÓJ

19 bm. w Szkole Podstawowej nr 2 odbyły się zawody w czwórboju lekkoatletycznym. Startowało 60 najlepszych zawodników w konkurencjach: rzut piłeczką palantową, skok w dal, bieg na dystansie 1000 m chłopców i 600 dziewcząt, bieg na 60 metrów.

W klasyfikacji zespołowej chłopców I miejsce zajęła SP-2, osiągając łącznie 1286 pkt, II miejsce — SP-1 (1199 pkt.), III — SP3 (1104), IV — SP-6 (1017), V — SP-5 (804).

Wśród dziewcząt I miejsce zdobyła drużyna z SP-2 z 1282 punktami, II — SP-1 (1160), III — SP-5 (1154), IV — SP-3 (916), V — SP6 (911).

Indywidualnie wśród dziewcząt wygrała Anna Cholewa z SP-5, II miejsce zajęła Monika Szymkiewicz z SP-1, III — Gabriela Brudny — SP-2 i Agnieszka Chrapek z SP-5.

Wśród chłopców I miejsce zdobył Grzegorz Rąpel z SP-2, II — Paweł Kajzar z SP-1, III — Piotr Wardyński — SP-2.

(M. L.)

CHCĄ NORMALNIE ŻYĆ

(dokończenie ze str. 1)

Andrzej Kaszta, Sekretarz Generalny ZGPZN **Sylwester Peryt**, wojewoda bielski **Mirosław Styczeń**, burmistrz **Kazimierz Hanus**, zastępca burmistrza **Tadeusz Duda**, senator **Stefan Pastuszka**.

W obradach Unii uczestniczyli przedstawiciele z 44 państw całego świata, w tym 41 jako państwa członkowskie, 2 jako obserwatorzy i jedno gościnnie. W charakterze obserwatorów, czyli państw, które ubiegają się o członkowstwo uczestniczyły delegacje Tadżykistanu i Turkmenii. Członkowska Malta nie wysłała swojej delegacji na Zgromadzenie.

6 października, w dniu otwarcia obrad przewodniczący PZN Tadeusz Madzia witając uczestników, powiedział:

— Organizacja tak szacownego Zgromadzenia jest dla naszego Związku wielkim zaszczytem. Jesteśmy dumni, że Polska mogła się podjąć tak prestiżowego zadania. Chciałbym podkreślić fakt, że dziś w Ustroniu spotykamy się w znacznie powiększonym składzie niż to było w Lizbonie w 1990 roku. Do naszej Unii dołączyli lub wkrótce dołączą, nowe państwa Europy, które wyłoniły się na skutek zmian politycznych. Uważam, że współdziałanie organizacji niewidomych w ramach Unii jest dziś szczególnie potrzebne. Zwłaszcza w okresie transformacji gospodarczej, która niesie tyle niepokojów i trosk środowiskom niewidomych. Mam nadzieję, że dzisiejsze forum oraz możliwość bezpośrednich spotkań niewidomych z całej Europy, przyczyni się do pogłębiania solidarności naszego środowiska — powiedział przewodniczący.

Europejska Unia Niewidomych (European Blind Union) powstała w 1984 roku i jest regionalną unią Światowej Unii Niewidomych. Kierowana jest przez prezydium, składające się z 9 osób i odpowiedzialne wobec Zgromadznia Generalnego. Decyzją tegorocznego zgromadzenia liczbę członków Prezydium powiększono do 11. EBU powołała 14 stałych komisji, które zajmują się poszczególnymi aspektami inwalidztwa wzroku i reprezentują główne obszary jej zainteresowań.

W rezultacie zmian politycznych, które nastąpiły w Europie w ostatnich 4 latach EBU zwiększyła liczbę swoich członków. Związek Radziecki rozpadł się na 15 państw, Jugosławia wkroczyła w wojnę domową, a Czechosłowacja podzieliła się na dwie republiki. Ostatnio nowymi państwami członkowskimi zostały: Albania, Białoruś, Chorwacja, Estonia, Litwa, Łotwa, Mołdawia, Kazachstan, Slovenja, Ukraina, Turcja i Rosja.

Od 11 do 13.10. 1990 roku w Lizbonie odbyło się III Zgromadzenie Generalne Europejskiej Unii Niewidomych, w którym uczestniczyło 25 państw członkowskich i 2 państwa w charakterze obserwatorów. Największym problemem z jakim borykała się Unia był brak stałego biura. Dzięki wspaniałomyślności Francuskiej Federacji Niewidomych, która zorganizowała lokal oraz finansowemu wsparciu EBU od 1.01 w Paryżu biuro rozpoczęło swą pracę. Wydaje ono biuletyn informacyjny dla niewidomych, który jest tłumaczony, a następnie wysyłany do wszystkich państw członkowskich.

Głównym celem Unii jest działanie na rzecz poprawy warunków życia niewidomych, walka z dyskryminacją, stworzenie europejskiego forum wymiany wiedzy i doświadczeń w dziedzinie ślepoty i słabowidzenia. Zgromadzenia takie jak w Ustroniu służą wymianie doświadczeń np. mówiących w jakich zawodach mogą pracować niewidomi, a w jakich nie. Okazuje się na przykład, że w naszym kraju mogą obsługiwać skomplikowane obrabiarki, czego zabrania się w krajach azjatyckich. Zamierzeniem tegorocznego Zgromadzenia, odbywającego się w naszym mieście, było podsumowanie trzyletniej kadencji władz Unii i wybór nowych.

Utrata wzroku dla każdego zdrowego człowieka jest czymś niewyobrażalnym. Okazuje się jednak, że można stać się pełnoprawnym i pełnowartościowym człowiekiem, można to przezwyciężyć, a nie wpadać w czarną rozpacz. Bardzo dużo dzieje się w świecie na rzecz integracji niewidomych. Brak wzroku nie jest niedorozwojem, jest tylko brakiem organu, który można zastąpić techniką. Postęp techniczny w zawrotnym tempie idzie do przodu, do tego stopnia, że niewidomy może już sam pisać książkę w czarnym druku i sprawdzać czy jest ona dobrze napisana. Pomaga mu w tym mówiący komputer. Dlaczego właśnie w naszym mieście miało miejsce IV Zgromadzenie Generalne, zapytaliśmy rzecznika prasowego Unii — panią **Danutę Duchowicz**:

Jedna z prac pokazanych na wystawie.

— W Ustroniu od lat istnieje Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny „Kos" należący do PZN. Jest on przystosowany dla niewidomych. Są specjalne podjazdy dla osób poruszających się na wózkach, specjalnie pomalowane szyby, oznakowane pasami schody, wsporniki w postaci różnego rodzaju barierek do trzymania się. Oprócz tego piękna okolica, sąsiednie domy wczasowe, w których można pomieścić dużą liczbę gości. Ludzie towarzyszący niewidomym, przewodnicy, członkowie rodzin, tyflolodzy, tyflopedagodzy mogą poznać ciekawy kawałek południowej Polski.

Zgromadzenie Generalne to nie tylko obrady i sprawozdania. To również imprezy kulturalne. 7 października w Domu Wczasowym „Narcyz" odbył się koncert muzyki klasycznej w wykonaniu niewidomych artystów: śpiewaczki Jolanty Kaufman oraz pianisty Edwina Kowalika. Przez cały czas trwania Zgromadzenia Unii, w OLR „Kos" czynna była wystawa prac plastycznych niewidomych: Elżbiety Szews, Stanisława Hermanowicza i Jana Szklanego. Przedstawione prace to nie tylko rzeźba, ale także rysunek i malarstwo.

„Jakże zatem trudnym i złożonym zjawiskiem jest fakt plastycznych realizacji czynionych przez ludzi o ograniczonych możliwościach postrzegania bądź całkiem ich pozbawionych. O ile jeszcze w procesie rzeźbienia pomocny może być dotyk, to w kształtowaniu form płaskich można liczyć włącznie na pamięć kreacyjnego gestu i na niewielką możliwość jego poprawienia. Również tradycyjne plastyczne oko postrzegające inspirującą rzeczywistość zastąpić tu trzeba okiem wyobraźni" — pisze Marian Rumin w katalogu wystawy.

Obrady tegoroczne Unii zakończono bankietem pożegnalnym, wydanym przez wojewodę bielskiego w restauracji „Orle Gniazdo" w Szczyrku.

Magdalena Lupinek

KŁOPOTLIWE BUTELKI

Coraz częściej docierają do UM sygnały, że wiele sklepów nie chce przyjmować zwrotnie opakowań szklanych. Sytuacja taka sprawia, że butelki, które mogą być wykorzystane ponownie, trafiają do kontenerów na szkło.

Dlatego też Urząd Miejski w Ustroniu zwrócił się z apelem o przyjmowanie (SKUP) opakowań szklanych do ustrońskich placówek handlowych. Apel jest spowodowany w równym stopniu względami ekonomicznymi, jak również wspólną troską o ochronę środowiska przed zbędnymi odpadami.

ĘOgłoszenia drobne

Korepetycje: matematyka, fizyka, chemia, angielski, informatyka. tel. 26—67, po 17.00

Sprzedaż odzieży nowej i używanej. Ustroń—Nierodzim, ul. Graniczna 25. Zapraszamy od 2 listopada.

Sprzedaż krzewów owocowych i ozdobnych. Ustroń—Nierodzim ul. Szeroka 41.

Zamienię mieszkanie, Katowice (108 m²) na Ustroń. Tel. 597—594

Pomoc domowa potrzebna na stałe lub dochodząca. Obsługa 2 dorosłych, 2 dzieci. Gwarantujemy pracę na stałe na warunkach rodzinnych. Wynagrodzenie wysokie. Ustroń ul. Grabowa 23.

Sprzedam ciągnik ogrodniczy ROBI z osprzętem. Ustroń, Kamieniec 1.

Sprzedam maszynę dziewiarską, dwupłytową, firmy szwajcarskiej. tel. 29—95.

„Capri" — Biuro pisania podań i pism sądowych, a także pośrednictwo kupna—sprzedaży nieruchomości, zaprasza do składania ofert sprzedaży. Zapraszamy codziennie od 8—16 oraz w soboty i niedziele od 8—12. Ustroń, ul. Daszyńskiego 40.

Sprzedam samochód UAZ. Wisła-Łabajów ul. Zjazdowa 6

SKLEP ODZIEŻOWY
USTROŃ
RYNEK 4
wejście od ul. A. Brody
JEANJACK
AUTHENTIC ORIGINAL JEANS
polecamy bajtańszą oryginalną odzież z jeansu: spodnie, koszule, bluzy, kamizelki i kurtki
zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00

VIDEO RENA
ZAPRASZA
Ustroń, k. Rynku
w stronę pawilonów handlowych nad rzeczką

DRAGEX s.c. ul. Mazowiecka 16 30-036 KRAKÓW
Mölnlycke
WYSOKIEJ KLASY SYSTEM HIGIENICZNY
DLA: przemysłu szpitali restauracji hoteli biur
PODAJNIKI PAPIERU: ręcznikowego toaletowego
DOZOWNIKI MYDŁA W PŁYNIE
PAPIERY CZYSZCZĄCE: absorbujące oleje ciężkie rozpuszczalniki ...
SUSZARKI elektryczne do rąk SIEMENSA
montaż, serwis, dostawa na telefon tel: (12) 33 23 27
GWARANCJA NA CAŁE ŻYCIE ! fax: 36 03 50

UWAGA! UWAGA!
Ogłoszenia drobne do 10 słów w naszym tygodniku — cena preferencyjna — 10 tys. zł. Powyżej 10 słów po 2500 zł za słowo. Ogłoszenia ramkowe — 6000 zł za cm²

Czysta — jeszcze żywa wełna... Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa, ul. Hutnicza 1, tel. 2996

— Ekspozycja stała: „Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia"
— Najnowsze nabytki
— Wystawa poświęcona prof. Janowi Szczepańskiemu z okazji 80-tych urodzin — czynna do 10.XI.1993 r.
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej K. i B. Heczko — wystawa i sprzedaż prac plastyków ustrońskich

Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—14.00, wtorek od 9.00—16.00. w sobotę w godz. 9.00—13.00, w niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej", 3 Maja 68, tel. 29-96

czynne od wtorku do soboty od 9.00 do 13.00

Galeria na Gojach K. i B. Heczko

Ustroń, ul. Błaszczyka 19 — czynna codziennie

Centralna Informacja i Recepcja, Rynek 7, TEL. 2653

— Wystawa prac dziecięcych z Neukirchen-Vluyn

ZDK „Kuźnik", ul. Daszyńskiego 36

— Malarstwo Iwony Dzierżewicz-Wikarek — poniedziałek, środa, czwartek, piątek w godz. od 10—17

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 32-44)

zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych, rytmika, języki obce, informatyka, taniec towarzyski i współczesny, zespół wokalny, akrobatyka, rękodzieło artystyczne;

Imprezy sportowe:

31.10. godz. 14.00 — Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy „A" — stadion KS „Kuźnia"
BBTS II Bielsko-Biała — Kuźnia Ustroń

PROGRAM OBCHODÓW ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

6.11.1993 r. (sobota) godz. 10.00
BIEG LEGIONÓW — Bulwary Nadwiślańskie

9.11.1993 r. (wtorek) godz. 12.00
Złożenie kwiatów przy pomniku — ul. Partyzantów

10.11.1993 r. (środa) godz. 10.00
Finał Konkursu Szkolnego z okazji 75 rocznicy odzyskania niepoległości przez Śląsk Cieszyński — Szkoła Podstawowa nr 2

10.11.1993 r. (środa) godz. 17.00
Uroczysty koncert Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria" — ZDK „Kuźnik"

11.11.1993 r. (czwartek) godz. 10.30
Uroczystości religijne:
— Kościół Ewangelicko-Augsburski — Nabożeństwo z okazji Święta Niepodległości
— Kościół Katolicki — Msza św. w intencji Ojczyzny

11.11.1993 r. (czwartek) godz. 12.00
Uroczyste złożenie kwiatów przy pomniku przez społeczeństwo miasta — Rynek
Koncert Orkiestry Dętej

SPRZEDAŻ WIĄZANEK

Jak co roku, od 27 października, Zieleń Miejska, mieszcząca się przy ulicy Słonecznej w Ustroniu prowadzić będzie sprzedaż wiązanek i wianuszków na Święto Zmarłych. (M)

KURACJUSZ

— Zostałem staranowany przez samochód i uległem bardzo ciężkim obrażeniom. Po leczeniu szpitalnym pojechałem na rehabilitację do Konstancina i doszedłem do jako takiej sprawności fizycznej. Co jakiś czas, w miejscach złamanych występują bóle, z tym, że po intensywnym leczeniu na jakiś czas przechodzą — wspomina Józef Pruc, kuracjusz przebywający na leczeniu w Szpitalu Uzdrowiskowym na Zawodziu.

Po raz pierwszy przyjechał do naszego miasta dwa lata temu i zakochał się w Beskidzie Śląskim, w mieszkańcach Ustronia i okolic. W czasie swojego pobytu odwiedził miejscową galerię malarstwa. Uczestniczył w wernisażu młodej plastyczki Iwony Dzierżewicz-Wikarek. Co go zastanawia? To fakt, że w tej chwili młodzi ludzie kończący szkołę mają takie czy inne trudności ze znalezieniem pracy, zasymilowaniem się ze środowiskiem.

Józef Pruc nie jest zwykłym kuracjuszem, który przyjeżdża tutaj tylko na leczenie. To człowiek, który interesuje się naszym miastem, to człowiek o szerokim kręgu zainteresowań. Gdy pytam, co w przeciągu dwóch lat zmieniło się w Ustroniu, odpowiada:

— W ciągu tych dwóch lat dużo się tutaj zmieniło. W tej chwili, jak się dowiedziałem została ukończona rekonstrukcja otworu solankowego, gdzie będą budowane separatory. Wypływając ze złóż solanka jest gazowana, w związku z tym, aby mogła dojść do ośrodka zabiegowego należy oddzielić od niej gaz. Na ten cel przeznacza się ciężko zdobyte

Fot. W. Suchta

pieniądze. Środowisko jest tutaj bardzo zadbane. Piękne trawniki, kwiaty... To wszystko wpływa dodatnio na psychikę ludzi, którzy przyjeżdżają się tu leczyć. Jeżeli chodzi o sam Zakład Przyrodoleczniczy to diametralnie zmieniło się tutaj wiele rzeczy. Kiedyś tak zwane Borowiny, znajdowały się na dole, przy ulicy Mickiewicza. Było to bardzo męczące i uciążliwe dla ludzi leczących się, mimo, że mogli się oni położyć po skończonych zabiegach, to męcząca była jazda autobusem. Obecnie przechodzą sobie łącznikiem do Zakładu Przyrodoleczniczego, gdzie mają pełną gamę zabiegów na miejscu.

Jest zaskoczony gościnnością z jaką spotyka się po raz kolejny w Szpitalu:

— Młodzi ludzie, którzy tutaj pracują wykonują swój zawód z wielkim oddaniem. Takich kuracjuszy jak ja jest wielu, lecz psychika każdego z nich jest inna. Trzeba umieć każdemu dogodzić, z czym oni znakomicie dają sobie radę. Kiedyś poszedłem zapytać czy mogłbym dany zabieg wziąć wcześniej — nie otrzymałem negatywnej odpowiedzi. Ta serdeczność doprowadza do tego, że nie chcę gdzie indziej jeździć. Wolę pojechać do Ustronia. I będą setki ludzi takich jak ja, dla których to uzdrowisko ma rozwijać się w pełnym tego słowa znaczeniu.

Spotkał się z wieloma ludźmi z Zarządu Miasta, przedstawicielami różnych instytucji, dyrekcją Uzdrowiska, z pasjonatami Ustronia. Ludzie według niego są bardzo życzliwi, usłużni, zwracali się do niego bardzo serdecznie i to podobno jest wizytówką naszego miasta. Dowiedział się, że nasze miasto otrzymało dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Tak się złożyło, że w przeszłości miał ścisłe kontakty z innymi uzdrowiskami, szczególnie jeśli chodzi o Uzdrowiska Dolnośląskie. Są to uzdrowiska stare, wymagające modernizacji. Uzdrowisko będzie wtedy normalnie funkcjonować, gdy zostaną zaspokojone ludzkie potrzeby. Wówczas wzrośnie liczba przyjeżdżających i automatycznie zapotrzebowanie na źródła termalne czyli solanki.

— Cieplice mają kilka głębokich otworów, Kudowa Zdrój, Duszniki — to piękne uzdrowiska, ale wymagające dość dużych nakładów finansowych, gdyż pewne rzeczy należy zrekonstruować. Są także malutkie Uzdrowiska typu Przeżeczyn. Są to malutkie perełki zlokalizowane w miejscach, gdzie natrafiono na wody o charakterze leczniczym. Wracając do Ustronia. To jest to nowe Uzdrowisko, gdzie wszystko jest uporządkowane.

Wszyscy znają Krynicę jako miasto uzdrowiskowe. Na pytanie, co należałoby zrobić, aby Ustroń szybciej zdobył renomę Uzdrowiska odpowiada:

— Jeszcze jest dużo do zrobienia. Wszystkiego nie sposób zrobić za jednym zamachem. Bardzo naglącą sprawą jest budowa obwodnicy. Wówczas cały ruch samochodowy przerzuci się poza granice miasta. Gospodarze Ustronia muszą zdawać sobie sprawę z faktu, że ten ruch, który idzie przez miasto powoduje bardzo duże niebezpieczeństwo dla ludzi, którzy tutaj przyjeżdżają. Nie dla miejscowych, gdyż każdy miejscowy doskonale wie gdzie przechodzić, natomiast ci ludzie, którzy tutaj przyjeżdżają niejednokrotnie są schorowani, mogą powodować kolizje drogowe.

Sam był świadkiem takiej kolizji, gdy młoda 18 lub 19-letnia dziewczyna przebiegając przez jezdnię wpadła pod jadący z dużą prędkością samochód. Kierowca samochodu zatrzymał się, spytał czy potrzeba jakiejś pomocy i odjechał. Dziewczyna była wówczas w szoku. Nie wiadomo, czy nie doznała jakiś urazów wewnętrznych.

— I dlatego to się będzie powtarzało. Przy olbrzymim niżu, jaki się nie raz znajduje widać smog, wydobywający się z rur wydechowych samochodów. Jeśli tego nie zlikwidujecie to nie możecie myśleć o zaliczeniu się do uzdrowisk o wysokim standardzie. Krynica ma swój deptak, pijalnie, aczkolwiek jest to stare uzdrowisko z pewnymi tradycjami. Zamknąć Centrum, zrobić obwodnicę, wspaniały deptak, muszlę koncertową. Dać tym chorym ludziom odrobinę rozrywki. Wtedy nie będzie zamkniętych obiektów, jak te niektóre piramidy. Złota polska jesień jest wspaniała w górach, a pozamykane czy świecące pustkami obiekty mogłyby przyjmować dziesiątki ludzi.

Na zakończenie dodaje z uśmiechem na twarzy:

— Na przestrzeni tych dwóch lat obserwowałem ludzi o różnych poglądach politycznych. I co mnie zastanawia, że oddzielali oni sprawy profesjonalizmu, w wykonywaniu swego zawodu, od poglądów. Są ludzie nie należący do żadnej partii, są i bardzo zaangażowani, lecz wszyscy wspólnie chcą dla tego miasta coś zrobić. Pragną aby Ustroń był miastem znanym poza granicami naszego kraju i dopną swego.

Magdalena Lupinek

DZIEŃ SENIORA

16 października w świetlicy SM „Zacisze" przy ul. Cieszyńskiej obchodzono Dzień Seniora. Na uroczystość przybyło 35 seniorów, a także Józef Wojtyczka sekretarz PKPS z Bielska-Białej, Andrzej Szcześniewski — prezes SM „Zacisze", Adam Heczko — przewodniczący Komitetu Osiedlowego Ustroń Centrum, Zofia Ferfecka — kierowniczka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Uroczyste zebranie prowadził prezes Zarządu Miejskiego PKPS Stanisław Głowacki, wraz ze swą zastępczynią Martą Michalik. Słowa szczególnych podziękowań seniorzy kierowali do osób i instytucji, dzięki którym mogą się zbierać, a więc do SM „Zacisze" i władz miasta. Honorowe dyplomy wręczono sponsorującemu koło PKPS Michałowi Bożkowi i aktywnym członkom: Wandzie Raszyk i Julianowi Raszyk. Śpiewano ulubione piosenki, a panie Krysia i Helena częstowały wszystkich herbatą i ciastkami.

(ws)

NA CZWORAKACH

20 października w Szkole Podstawowej nr 3 odbyły się Sportowe Mistrzostwa Ustronia Szkół Podstawowych. W zawodach uczestniczyły dzieci ze wszystkich ustrońskich szkół, z klas I-VIII, w następujących konkurencjach sportowych:
Klasy I-IV bieg sztafetowy z kręglem, toczenie piłki ręką, bieg na czworakach na dystansie 12 metrów, skok z piłką między nogami, bieg w podporze tyłem.
Klasy V-VI skok w dal dla dziewcząt i chłopców, bieg na dystansie 12 metrów i bieg wahadłowy.
Klasy VII-VIII piłka koszykowa dziewcząt i piłka nożna chłopców.

Zawody rozgrywane były w klasyfikacji drużynowej. Emocjonowali

Fot. F. Bojda

się w równym stopniu uczniowie i nauczyciele. Najzabawniejszą konkurencją, wywołującą największe uciechy wśród startujących i widzów był bieg z piłką między nogami. Zawody rozgrywano do późnych godzin wieczornych, a ostatnim ich akcentem były mecze koszykówki dziewcząt i piłki nożnej chłopców. Piłkarze kończyli ostatni mecz w zapadających ciemnościach.

W klasyfikacji generalnej cztery szkoły podstawowe zdobyły po 22 punkty. Były to SP-1, SP-2, SP-5 z Lipowca i SP-6 z Nierodzimia. Trochę mniej punktów zdobyła SP-3 z Ustronia Polany.
Zawody sędziowali nauczyciele wychowania fizycznego ze wszystkich, szkół biorących udział w zawodach. Głównym prowadzącym był Mirosław Mańczyk z SP-2. Organizatorem Mistrzostw był Wydział Oświaty, Kultury i Rekreacji Urzędu Miejskiego. Zwycięskie szkoły otrzymały nagrody pieniężne na zakup sprzętu sportowego. (M. L.)

Roztomiły jubilacie!

Nale podziwejmy sie, jakigo szumnego, jako to nazywajóm, jubileuszu, my sie doczkali. Na dyć nasz zocny ustróniok, kiery we Warszawie miyszko, Pón Profesor Jan Szczepański, niedowno mioł osimdziesiónkte. Ja, ja, osimdziesiónkta to sóm piekne roki. Pón profesór se isto myślóm, jako tak hónym ty roki przeleciały. Dyć nima możne, coby już to było tak downo, jak óni tymi ustrónskimi chodniczkami chodzili, po brzezinie, do łujca Wantuły, do szkoły i kaj tam jeszcze przisło. Jako Pón Profesór sami spóminajóm, od dziecka mieli radzi ksiónżki i nauka im dobrze szła, tóż potym sie uczyli dalij i aż do Warszawy za tego profesora sie dostali, a to nie za takigo, co jyny we szkole dziecka uczy, ale za tego prowdziwego profesora.

Nó, ale Pón Profesór, chocioż tak wysoko wysztajgowali, dycki o tym naszym Ustróniu pamiyntajóm i jak jyny co szło Ustróniowi abo kierymu z ustrónioków pumóc, to dycki sie pumóc starali. Tóż my tu w Ustróniu mómy wszyscy Pana Profesora straszecznie radzi i chcieliby my Mu na tyn Jego jubieleusz pieknie powinszować. Winszujymy Wóm, Panie Profesorze, wszyckigo co najlepsze, szczynścio, zdrowio i cobyście mógli za kierysikej czos sie tej stówki doczkać. To by dziepro był jubieleusz, nó ni! Winszujymy Wóm też, cobyście jeszcze co napisali. Nó, dyć Wy tak móndrze i pieknie piszecie! Te Waszóm ksiónżke o tych ustrónskich korzyniach i chodniczkach to isto każdy ustróniok przeczytoł. To je szumno ksiónżka i dobrze, że óna je, bo se dziecka też mogóm poczytać, jako to kiesi downij bywało. Nie było wtedy szpitola ani sanatoryje ani tych wszyckich dómów wczasowych, jyny same pole i to tam kansi była ta Brzezina, kieróm tak pieknie, Panie Profesorze, spóminocie.

Łujec Jozef z Goji, też Was, Panie Profesorze, niechoł piekni pozdrowić i kozoł Wóm pieknie powinszować, coby Wóm sie spełniło wszycko to, cobyście najraczyj chcieli. Na dyć łujec Jozef Pilch też tego roku osimdziesiónkte łodprawiali. Ja, ja, to były czasy, jak żeście społym, Panie Profesorze, do szkoły z Jozefym do jednej klasy chodzili. Wszycko było wtedy inaksze, a Wy z Jozefym żeście byli młodzi chłapcy. Teraz łujec Jozef ty downe czasy w tym, jako to nazywajóm, Pamiyntniku Ustrónskim, łopisuje, a Wy, Panie Profesorze, też mu prze i tym nikiedy kapke pumogocie. Tóż Wóm winszujymy, coby tego było jak najdelij.

Hanka, Jyndrys i cało redakcyja

Krzyżówka ze sponsorem nr 43

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy

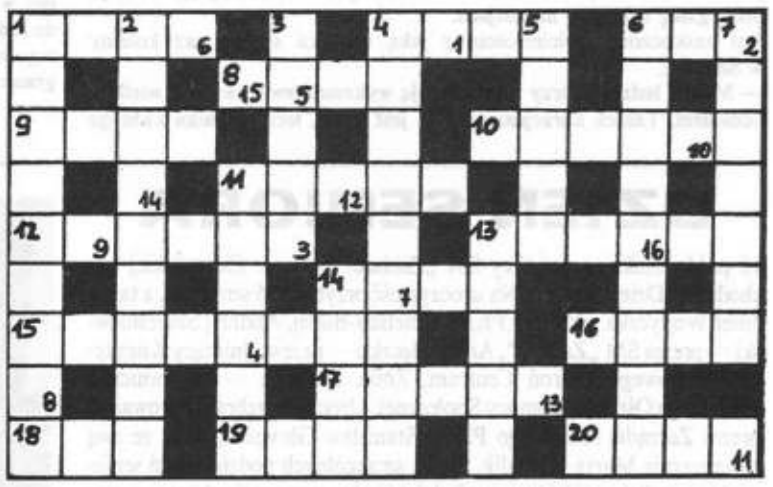

POZIOMO: 1) pięciopaluchowa 4) droga leśna 6) ptak — przedrzeźniacz 8) buszuje w szafie 9) popularna kawa 10) bilet na kilka imprez 11)opłata pocztowa 12) np. ptak kiwi 13) kraina histor. w Grecji 14) pokarm dla pieca 15) bursa szkolna 16) sąsiadka Europy 17) za krosnami 18) dopływ Odry 19) 25.XII.93 20) sam wyrasta

PIONOWO: 1) pisane przez Nałkowską 2) prowadzona przez dyrygenta 3) błyskotliwość 4) kobieta z wiertłem 5) droga kupiecka 6) zbiór pieśni kościelnych 7) tyran, despota 11) dopływ Dunajca 13) boksował w Czarnych Słupsk 14) wynalazł maszynę parową

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 5.11.93 r.

Rozwiązanie Krzyżówki Nr 39

ZŁOTA POLSKA JESIEŃ

Nagrodę wylosowała **Aleksandra Stec** z Ustronia, ul. Cieszyńska 5/3. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny **Wojsław Suchta**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyn ul. Węgielna 3/32 tel. 238-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 21.10.1993 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 28.10.1993 r.